

# NAPIĘCIE MIĘDZY SUBIEKTYWNYM A OBIEKTYWNYM. ROZPOZNANIE DZIAŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO W TRADYCJI ZACHODNIEJ I WSCHODNIEJ

## **TENSION BETWEEN SUBJECTIVE AND OBJECTIVE. RECOGNISING THE ACTIVITY OF THE HOLY SPIRIT IN WESTERN AND EASTERN TRADITION**

Tension between personal experience and community discernment, a prophesy and Church's teaching, judgement of conscience and trueness of moral doctrine is still alive. Ultimately, it is all about what in the Church is subjective and what is objective. This reconciled opposition is inscribed in the identity of Christianity. Evangelical testimony of disciples going to Jerusalem after encountering Jesus in Emmaus and their confrontation with Peter's experience demonstrates a model of appropriate route: subjective does not transgress objective, personal it is in tone with ecclesiastical. Despite an agreement among Christians in terms of general direction, a difference at level of details between particular traditions is noticed.

Without depreciating individual and discerned, Catholic Church invariably supports the necessity to acknowledge The Teaching Office of the Church and the power of bishops within diocese. Of course all faithful take part in carrying and development of the legacy, especially through testimony and creative dialogue. Synods, councils and other bodies serve an example. However they do not cover doctrinal and disciplinary issues. Formation, obedience and spiritual guidance are important at personal level.

Recognition of bishop's authority, adherence to the Tradition and canons and obedience to spiritual guide (the elder) are key elements of Orthodox tradition. Special attention is given to conciliarity (synodality) on various levels of Church.

On the other side, for the post-reformation communities the fundamental and practically the only rule is *Sola Scriptura*. Bible does not give answer to each particular question and does not describe every form of Holy Spirit's action therefore different conclusions and options arise in various denominations. Undertaking the process of discernment itself, historical Churches follow more codified path of Church's discernment such as synods, councils, conferences while evangelical communities accept even more individual approach, recommending of course pastoral prudence and consultations with pastor or elders of the congregation. It is especially necessary among Pentecostal Christians accepting the presence of charismatic gifts, to include prophecy.

**Key words:** Holy Spirit, discernment, individualism, community, denominations.

Wciąż aktualnym wyzwaniem pozostaje napięcie pomiędzy doświadczeniem osobistym a rozeznaniem wspólnoty, prorocstwem a nauczaniem Kościoła, osądem sumienia a poprawnością doktrynalną i etyczną, czyli między subiektywnym i obiektywnym. Nie jest to nic nadzwyczajnego, gdyż ta pojednana opozycja wpisana jest w wewnętrzną strukturę Kościoła. Już ewangeliczne świadectwo uczniów udających się do Jerozolimy po spotkaniu z Jezusem w Emaus i ich konfrontacja z doświadczeniem Piotra ukazuje model właściwej drogi: subiektywne nie wykracza poza obiektywne, a własne współgra z eklezjalnym. Co do ogólnych stwierdzeń, chrześcijanie mówią tu jednym głosem, ale już w obszarze szczegółowych rozwiązań pojawiają się odmienne wrażliwości, teologie i praktyki wśród różnych tradycji i denominacji.

Patrząc na postawione zagadnienie można sformułować pytania badawcze: Jaka jest relacja między doświadczeniem osobistym (subiektywnym) a wspólnotowym (kościelnym)? Jakie są kryteria układania właściwej proporcji między tymi dwoma wymiarami? Jak rozpoznać autentyczne działanie Ducha Świętego? Poszukując odpowiedzi na postawione kwestie warto określić główne linie nauczania Kościoła katolickiego, Cerkwi prawosławnych oraz wspólnot poreformacyjnych, rozróżniając między historycznymi Kościołami Reformacji a wspólnotami ewangelikalnymi.

## Teologia i praktyka Kościoła katolickiego

Teologia i praktyka katolicka nie uciekają od napięcia między subiektywnym, osobistym i indywidualnym a obiektywnym, wspólnotowym i eklezjalnym,

wszak nikt przecież nie może ograniczać działania Ducha Świętego. Konieczne jest jednak zachowanie właściwych proporcji, których podstawą jest to samo źródło, którym jest Bóg. To On uzdalnia biskupów do służby, daje wiernym natchnienie czy obdarza charyzmatami.

### Obszary i formy działania Ducha Świętego

Duch Święty jest darem dla ochrzczonych. W wymiarze indywidualnym prowadzi On wierzącego przez duchowe wyposażenie: łaskę uświęcającą, obecność Trójcy w duszy (osobową relację człowieka z Bogiem Trójjedynym), cnoty teologalne, dary Ducha Świętego, łaski aktualne, życie sakramentalne, słowo Boże, charyzmaty, wzrastanie w owocach Ducha Świętego. Pomocą w rozwijaniu zdolności do poddania się Bogu jest modlitwa, udział w życiu Kościoła, dyscyplina życiowa, kierownictwo (towarzyszenie) duchowe, rachunek sumienia. Dzięki temu następuje konfrontacja subiektywnego z obiektywnym. Zdrowa duchowość zakłada więc zestrzajanie własnych przeżyć, natchnień, idei z doświadczeniem Kościoła; wtedy też człowiek nie pozostaje w obrębie zamkniętej osobistej pobożności.

Drugim aspektem relacji subiektywne – obiektywne jest wewnętrzna konstrukcja Kościoła, który wyposażony jest w dary hierarchiczne i charyzmatyczne, oba zakorzenione w łasce Ducha Świętego. Dlatego szkodliwe dla Kościoła byłoby ich rozdzielanie<sup>1</sup>, gdyż nie jest on „konstrukcją dialektyczną, lecz organiczną”<sup>2</sup>. Nie są to więc przeciwstawne komponenty życia Kościoła (wszak posługa wynikająca ze święceń również jest charyzmatyczna), niemniej właśnie na ich styku ujawnia się trwale napięcie<sup>3</sup>. Biskupi zachowując ciągłość sukcesji apostołskiej, głosząc słowo Boże, sprawując sakramenty i troszcząc się o zdrowe życie wiernych stanowią niezbywalne ogniwo trwania Kościoła<sup>4</sup>. To jeden z podstawowych filarów katolickiej tożsamości. „Sam Jezus Chrystus chciał istnienia darów hierarchicznych, aby zapewnić współczesność swemu

<sup>1</sup> Jan Paweł II, *Crescita comune nell'unità e nella collaborazione reciproca*, [w:] *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, X, 1, 1987, Città del Vaticano 1988, s. 478.

<sup>2</sup> J. Ratzinger, *Kościół. Pielgrzymująca wspólnota wiary*, (red.) S. O. Horn, V. Pfnür, tłum. W. Szymona, Kraków 2005, s. 168.

<sup>3</sup> Szersze opracowanie zob. P. Sawa, *Charyzmat instytucji i instytucjonalna struktura charyzmatów*, „Roczniki Teologiczne” 65 (2018) z. 5, s. 79-91.

<sup>4</sup> Posługa hierarchiczna jest „po to, by w Kościele jako komunii nie zabrakło nigdy żadnemu wiernemu obiektywnej oferty łaski w sakramentach, normatywnym głoszeniu Słowa Bożego i opieki duszpasterskiej”. Kongregacja Nauki Wiary, *List luvenescit Ecclesia do Biskupów Kościoła katolickiego na temat relacji między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi dla życia i misji Kościoła* [www.episkopat.pl/relacja-miedzy-darami-hierarchicznymi-a-charyzmatycznymi-list-kongregacji-nauki-wiary](http://www.episkopat.pl/relacja-miedzy-darami-hierarchicznymi-a-charyzmatycznymi-list-kongregacji-nauki-wiary) [30.12.2017] [dalej: IE], 14.

jedynemu pośrednictwu zbawczemu...”<sup>5</sup>. Biskupi więc i prezbiterzy działają *in nomine Christi*, ale jednocześnie *in nomine Ecclesiae*.

Jednak działanie Ducha Świętego nie jest ograniczone jedynie do aktów sakramentalnych oraz rozstrzygnięć pasterzy, którzy mogą popełnić błąd w rozoznaniu. Kościół, dla właściwego funkcjonowania oraz wypełniania swojej misji, potrzebuje charyzmatyczności. Jasno wyraził to Sobór Watykański II, stwierdzając, że Duch Święty „rozdziela między wiernych wszelakiego stanu także szczególne łaski, przez które czyni ich zdatnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji mających na celu odnowę i dalszą pożyteczną rozbudowę Kościoła [...]. A ponieważ te charyzmaty, zarówno najznamiensze, jak i te bardziej pospolite a szerzej rozpowszechnione, są nader stosowne i pożyteczne dla potrzeb Kościoła, przyjmować je należy z dziękczynieniem i ku pociesze”<sup>6</sup>. Jest to tym bardziej ważne, gdyż są one konieczne dla zachowania tożsamości i misji Kościoła<sup>7</sup>. Niestety, przez wieki stopniowo dewaluowano powszechność darów charyzmatycznych, a nawet ich potrzebę i istnienie, skoro Kościół ma strukturę, sakramenty, **Biblię** i utrwalone nauczanie wiary (cesacjonizm)<sup>8</sup>. Obecnie następuje dowartościowanie tego charyzmatycznego, w szerokim znaczeniu, wymiaru. Kościół cały czas powinien przypominać, że ochrzczeni mają prawo do korzystania z charyzmatów, którymi Bóg ich obdarza, choć nie zawsze wydaje się to wygodne czy łatwe do szybkiego rozpoznania<sup>9</sup>.

### Doświadczenie osobiste a doświadczenie Kościoła

Teologia katolicka zwraca uwagę na fakt, że osobiste doświadczenie religijne musi być zgodne z nauczaniem całego Kościoła z jego hierarchicznym wymiarem, co nie oznacza oczywiście deprymacji tego, co subiektywne. W kluczowych kwestiach, a więc doktrynalnych, moralnych i związanych ze strukturą

<sup>5</sup> IE 1.

<sup>6</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 12.

<sup>7</sup> „...autentyczne charyzmaty należy postrzegać jako dary o niezwykłym znaczeniu dla [...] Kościoła” (IE 9).

<sup>8</sup> Zob. *Dary duchowe we współczesnym Kościele. Cztery stanowiska*, (red.) S. N. Gundry, W. A. Grudem, tłum. M. Wilkosz, Katowice 2008.

<sup>9</sup> Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, 3. Duch Święty „[...] dla większego dobra Kościoła powołuje wiernych do rozmaitych zadań i do różnych stanów. Jest zrozumiałe, że takiej Bożej inicjatywie nie godzi się stawiać żadnych przeszkód, lecz przeciwnie, należy robić wszystko, by każdy odpowiedział swemu powołaniu w pełnej wolności [...]”. Kongregacja Zakonów i Instytutów Świeckich, Kongregacja Biskupów, *Mutuae relationes. Wskazania na temat stosunków między biskupami i zakonnikami w Kościele*, 39, [w:] Jan Paweł II, *O życiu zakonnym: przemówienia – listy apostołskie – instrukcje*, wybór i opr. E. Weron, A. Jarocho, Poznań-Warszawa 1984, s. 360.

Kościół, kluczowe zdanie ma Urząd Nauczycielski Kościoła oraz posługa biskupów diecezjalnych w Kościołach lokalnych. W ten sposób Kościół strzeże prawdziwego depozytu wiary, dostosowując indywidualne i subiektywne oczekiwania, natchnienia czy inspiracje wiernych z obiektywnością Objawienia. Dlatego obiektywne ma pierwszeństwo przed subiektywnym, dzięki czemu zachowane są zdrowa duchowość i wykład wiary. Odwrócenie tej kolejności prowadzi do różnego rodzaju nadużyć duchowych, aberracji religijnych, a przede wszystkim rozbija jedność Ciała. Historia obfituje tu w liczne przykłady. Jakże wymownym było przejście Tertuliana na stronę montanistów<sup>10</sup>, podtrzymujących i rozwijających charyzmat prorocki, w konfrontacji do Kościoła biskupów (mówił o Kościele *psychików*, czyli ludzi bez Ducha), który, jego zdaniem, oddalił się od darów Ducha. Takim twierdzeniem i idącym za tym działaniem wyszedł z Kościoła, a przez to pozbawił się udziału w rzeczywistych darach Ducha Świętego. Ten istotny spór z montanistami przyczynił się niestety, nie tylko do podziału, ale do przyjęcia pewnej zdystansowanej postawy Kościoła wobec prorocstwa i przyspieszył proces wchodzenia prawa w życie eklesjalne, a samo rozeznawanie coraz bardziej umiejscawiano w wymiarze intelektualnym, wolitywnym i związanym z posługą wynikającą ze święceń czy pełnionego urzędu. Koniecznością jest więc przełamanie tego modelu. Punkt wyjścia stanowi otwarcie biskupów i prezbiterów na to, co Duch Święty daje osobom konsekrowanym czy świeckim, pojedynczym czy zgromadzonym w jakiejś wspólnoty. Samo zaś rozeznawanie nie może być jedynie zewnętrzne, urzędowe czy prawne. Ważne jest tu zalecenie Kongregacji Nauki Wiary, że rozeznając należy towarzyszyć podmiotom, których to rozeznanie dotyczy<sup>11</sup>.

Zestrajanie subiektywnego z obiektywnym nie następuje jedynie przez rozstrzygnięcia Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Istotnym elementem w tym procesie jest *sensus fidei* (*fidelium*). To nadprzyrodzony zmysł wiary wyrażający się tym, że „ogół wiernych, mających namaszczenie od Świętego [...] nie może zbłądzić w wierze i tę szczególną właściwość ujawnia przez nadprzyrodzony zmysł wiary całego ludu, gdy «poczynając od biskupów aż po ostatniego z wiernych świeckich» ujawnia swą powszechną zgodność w sprawach wiary i obyczajów. [...] Lud Boży pod przewodem świętego Urzędu Nauczycielskiego [...] niezachwianie trwa przy wierze raz podanej świętym [...], wnika w nią głębiej z pomocą słusznego osądu i w sposób pełniejszy stosuje ją w życiu”<sup>12</sup>. Duch Święty bowiem działa we wspólnoty wiary, wiodąc wiernych do odkrywania

<sup>10</sup> Więcej o kontrowersji montanistycznej zob. J. Słomka, *Nowe prorocstwo. Historia i doktryna montanizmu*, Katowice 2007.

<sup>11</sup> IE 16-17.

<sup>12</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 12.

Bożej woli, do wzrostu w poznawaniu Boga i zamysłu Jezusa wobec ochrzczonych (zob. Kol 1, 9-10; 1 Kor 2, 16). Ta zdolność ma niezbywalne znaczenie dla funkcjonowania Kościoła jako realnej komunii wiernych, a nie organizacji korporacyjnej składającej się ze zleceniodawców i wykonawców. Nie można jednak postrzegać mechanizmu *sensus fidei* jako demokratycznej prerogatywy Ludu Bożego. W istocie chodzi o kościelność, o przyjmowanie tego, co jest prawdziwym dobrem dla Kościoła w zakresie wiary i moralności, zgodnym z wolą Pana. Dlatego Kongregacja Nauki Wiary wyraźnie przypominała, że „*sensus fidei* zakłada z samej swojej natury głęboką zgodność umysłu i serca z Kościołem, czyli *sentire cum Ecclesia*”<sup>13</sup>. W ten sposób należy widzieć *zmysł wiary* jako naturalną przestrzeń dla posługi Magisterium Kościoła, które ma strzec otrzymanego depozytu, ale nie w oderwaniu od całości wspólnoty.

Wobec powyższego trzeba zauważyć, że indywidualne (subiektywne) natchnienie, prorocstwo, idea, rozeznanie domaga się jedności z całym Kościołem, a więc biskupami i innymi wiernymi żyjącymi życiem Kościoła. W procesie rozpoznawania prawdy oraz w poszukiwaniu koniecznych dróg realizacji Kościoła ten wspólnotowy zmysł jest szczególnie potrzebny. Nie dziwi fakt stwierdzenia papieża Franciszka, że „sama owczarnia ma swój węch, aby rozpoznać nowe drogi”<sup>14</sup>. Jest to szczególnie ważne w kontekście charyzmatu prorockiego: „prorocstwo istnieje bądź to w całym ludzie, związane z charyzmatami Ducha Świętego, bądź to na płaszczyźnie posług hierarchicznych, dzięki łasce tegoż Ducha”<sup>15</sup>. Wypływa z tego konieczność wzajemnego poszanowania i świadomości istnienia jednego źródła poznania oraz jednej ekonomii zbawczej.

### Mechanizmy rozeznawania

Kościół katolicki oprócz *forum internum* ma jasno określone *forum externum*, dzięki czemu możliwe jest właściwe rozeznawanie oraz wiązanie subiektywnego z obiektywnym. Warunkiem jest oczywiście poddanie się działaniu Ducha Świętego i prowadzenie życia wewnętrznego oraz rozumienie natury i misji Kościoła.

Pierwszym mechanizmem jest synodalność, unaoczniająca wspólnotowy charakter Kościoła, który stanowi dom i szkołę komunii wiernych<sup>16</sup>. W mocnych słowach wyraził to papież Franciszek, stwierdzając, że „Kościół i Synod to synonimy – bowiem Kościół nie jest niczym innym jak wędrowaniem razem

<sup>13</sup> Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele *Donum veritatis*, 35.

<sup>14</sup> Franciszek, *Evangelii gaudium*, 31.

<sup>15</sup> Y. Congar, *Prawdziwa i fałszywa reforma w Kościele*, tłum. A. Ziemnicki, Kraków 2001, s. 219.

<sup>16</sup> Zob. Jan Paweł II, *Novo millennio ineunte*, 43.

owczarni Bożej po ścieżkach historii na spotkanie z Chrystusem Panem...<sup>17</sup>. Współczesną formą realizacji tej drogi jest Synod Biskupów jako „stała rada biskupów do spraw całego Kościoła”<sup>18</sup>. Przez kolejne lata widać rozwój tego narzędzia, jak również konieczne udoskonalenia<sup>19</sup>. Jednym z nich jest deficyt czynnego zaangażowania prezbiterów, diakonów, osób konsekrowanych i świeckich w proces synodalnego rozeznawania, gdyż dotychczasowa rola obserwatorów wydaje się nie być wystarczająca. Lepiej wygląda to w konstrukcji synodów prowincjalnych czy diecezjalnych, podczas których czynne zaangażowanie duchownych i świeckich jest znaczne, począwszy od etapu przygotowawczego aż do przewidywanej recepcji. Dzięki temu możliwe jest głębokie rozpoznanie lokalnych potrzeb, co prowadzi do owocniejszego wypełniania misji Kościoła<sup>20</sup>. W tym kontekście nie dziwi więc fakt, że Jan Paweł II apelował o większe zaangażowanie kobiet w proces rozeznawania<sup>21</sup>, a papież Franciszek powołuje kobiety na ważne stanowiska w Stolicy Apostolskiej<sup>22</sup>.

Narzędziem rozeznawania i odpowiedzialności za Kościół jest samo zaangażowanie wiernych w życie wspólnoty na poziomie parafialnym, diecezjalnym czy ruchów katolickich i stowarzyszeń. Szczególną formą są różne rady w parafii (duszpasterska czy ekonomiczna) i w diecezji (duszpasterska, ekonomiczna lub inne, w zależności od potrzeb). Te wielorakie działania pozwalają głębiej przeżywać komunijność Kościoła.

Poprawność rozpoznawania działania Ducha Świętego oraz właściwa ocena tego, co subiektywne (indywidualne czy grupowe) wyznaczona jest przez

<sup>17</sup> Franciszek, *Przemówienie podczas uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów*, [www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek\\_i/przemowienia/synodalnosc\\_17102015.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/synodalnosc_17102015.html) [17.09.2019]. „W wypełnianiu posłannictwa ojca i pasterza biskupi niech będą pośród swoich jako ci, którzy służą, jako dobrzy pasterze, którzy znają swoje owce, a których one również znają...”. Sobór Watykański II, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele Christus Dominus*, 15.

<sup>18</sup> Paweł VI, *Motu proprio Apostolica sollicitudo*, AAS 57 (1965), s. 776.

<sup>19</sup> „prawdopodobnie to narzędzie będzie można jeszcze ulepszyć. Być może pasterska odpowiedzialność kolegialna może wyrazić się na Synodzie jeszcze pełniej”. Jan Paweł II, *Homilia na zakończenie VI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów* (29 X 1983), „L'Osservatore Romano” (edycja polska) 4 (2983) 10 (46), s. 17.

<sup>20</sup> Zob. W. Ziemia, *Homilia na otwarcie I Synodu Archidiecezji Warmińskiej*, [w:] I (XIV) *Synod Archidiecezji Warmińskiej (2006-2012)*, (red.) W. Nowak i in., Olsztyn 2012, s. 156.

<sup>21</sup> „Kobiety winny uczestniczyć w życiu Kościoła, nie podlegając żadnej dyskryminacji, również w procesie konsultacji i wypracowywania decyzji”. Jan Paweł II, *Christifideles laici*, 51.

<sup>22</sup> Papież do grona konsultorów Kongregacji Nauki Wiary powołał Lindę Ghisoni, Michelinę Tenace oraz Laetitię Calmeyn, Claudię Ciocca ustanowił prefektem Sekretariatu ds. Gospodarczych Stolicy Apostolskiej.

konkretne granice, których przekroczyć nie można. Podstawą jest czystość nauczania prawd wiary, co jest ostatecznie prerogatywą Urzędu Nauczycielskiego Kościoła<sup>23</sup>. Wśród kolejnych wyznaczników rozeznawania znajduje się troska o jedność Kościoła, co przejawia się również w ukierunkowaniu na dobro nie tylko partykularnych opinii, ale całego Kościoła. Trafne są słowa papieża Franciszka: „Napięcie istnieje również między tym, co globalne a tym, co lokalne. Należy zwrócić uwagę na wymiar globalny, aby nie ulec pokusie wąskiego, lokalnego spojrzenia. Jednocześnie nie jest rzeczą stosowną stracić z pola widzenia to, co lokalne, dzięki czemu stąpamy twardo po ziemi. Oba te wymiary, gdy są związane, nie pozwalają popaść w jedną z tych krańcowych postaw<sup>24</sup>. Wszystko więc indywidualne należy brać pod uwagę w kontekście wspólnotowym, gdyż każdy dar osobisty służy całej rzeczywistości Kościoła<sup>25</sup>.

### Prawosławne ujęcie rozpoznawania działania Ducha Świętego

Współlistnienie subiektywnego z obiektywnym opisywane jest również przez teologię i życie prawosławne. Tradycja ta niezmiennie podkreśla działanie Ducha Świętego w Kościele. Jednocześnie niezbywalna jest jedność w wyznawaniu poprawnej doktryny. To nie wyklucza jednak odmiennych rozwiązań praktycznych w różnych Cerkwiach lokalnych (autokefalicznych) czy rozstrzygnięć na poziomie osobistym.

### Wschodnie rozumienie działania Ducha Świętego

Działanie Ducha Świętego jest szczególnie akcentowane w Kościele prawosławnym, choć nie wyraża się to w ilości modlitw czy wykształconych form nabożeństw skierowanych bezpośrednio do Parakleta. Niemniej całość życia Kościoła, liturgicznego, modlitewnego, organizacyjnego ściśle związana jest z Duchem Świętym, ale zawsze rozumianym w jedności z Ojcem i Synem. Wyrazem tego pneumatologicznego ukierunkowania jest podstawowa inwokacja do Ducha Świętego przed liturgią (odmawiana przez celebransa) lub na początku

<sup>23</sup> „Zadanie autentycznego wyjaśniania słowa Bożego, spisane bądź przekazane w Tradycji, zostało powierzone samemu tylko żywemu Urzędowi nauczycielskiemu Kościoła, który autorytatywnie działa w imieniu Jezusa Chrystusa”. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei Verbum*, 10. Ważne jest więc, „by w Kościele jako komunii nie zabrakło nigdy żadnemu wiernemu obiektywnej oferty łaski w sakramentach, normatywnym głoszeniu Słowa Bożego i opieki duszpasterskiej” (IE 14).

<sup>24</sup> Franciszek, *Evangelii gaudium*, 234.

<sup>25</sup> „[...] charyzmaty udzielone poszczególnym osobom stanowią bowiem część tego samego Kościoła, a ich przeznaczeniem jest uczynienie życia Kościoła bardziej intensywnym” (IE 13).



nabożeństw (wykonywana przez wszystkich): „Królu niebieski, Pocieszycielu, Ty, który jesteś wszędzie i wszystko wypełniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkaż w nas i oczyść nas od wszelkiej zmyzy i zbaw nas, o Dobry, dusze nasze”. To Jego działanie jest zawsze związane z pozostałymi Osobami Boskimi przede wszystkim w sakramentach i wymiarze instytucjonalnym, co owocuje udzielaniem łaski i jednością Kościoła.

Duch Święty działa także w każdym poszczególnym chrześcijaninie, o ile ten Mu się poddaje. Wierzący przez przyjmowanie Parakleta staje się coraz bardziej *pneumatikós*, czyli u-duchowiony, żyjący w Jego towarzystwie i pod Jego prowadzeniem. Dzięki temu Duch Święty podnosi człowieka do życia Bożego. Wyraźnie na podstawie świadectwa biblijnego zaakcentował to św. Ireneusz z Lyonu w słowach: „Wielu ludzi nie posiada Ducha, który zbawia i nadaje kształt [...]. Ale wszyscy ci, którzy żywią bojaźń Bożą, którzy wierzą w przyjście Jego Syna i którzy dzięki wierze pozwalają, aby w ich sercach mieszkał Duch Boga, zasługują na to, by zostać nazwanymi duchowymi, gdyż posiadają Ducha Ojca...”<sup>26</sup>. Wtedy Duch Święty uświęca, ożywia, oświeca, oczyszcza. Ten proces następuje wskutek rozwoju modlitwy, którą należy widzieć epikletycznie. Dzięki temu ochrzczony coraz bardziej upodabnia się do Chrystusa, zaczyna żyć Jego życiem (myśli, uczucia, działanie)<sup>27</sup>, wrasta w Kościół, który „rozsiewa w całym kosmosie Jego Światłość”<sup>28</sup>. Tego działania Ducha Świętego nie można ograniczać jedynie do ogólnego prowadzenia wierzącego i Kościoła jako całości. Prawosławne spojrzenie dopuszcza istnienie bezpośredniego doświadczenia Ducha Świętego, co wiedzie do nierozdzielania pomiędzy mistyką a teologią<sup>29</sup>, co owocuje nierozrywaniem osobistego (subiektywnego) doświadczenia z doświadczeniem i myślą zobiektywizowaną przez dogmaty i życie Kościoła<sup>30</sup>. Ostatecznie dla ortodoksyjnego Wschodu prawdziwy gnostyk to nie ten, który posiada szczyt poznania intelektualnego, ale prowadzi prawdziwe życie w Duchu. Wierzący wtedy ma autentyczne poznanie Bożej prawdy; osiąga to przez ascezę i poddanie się Duchowi Świętemu. Początek tkwi w chrzcie i bierzmowaniu, kiedy człowiek staje się prawdziwym członkiem Kościoła jako Ciała Chrystusa, przez co ma udział w kapłaństwie Chrystusa – „ten dar

<sup>26</sup> Ireneusz z Lyonu, *Adversus haereses*, 5, 9, 1-2, za: T. Špidlík, *Duchowość chrześcijańskiego Wschodu. Przewodnik systematyczny*, tłum. L. Rodziewicz, Kraków 2005, s. 52.

<sup>27</sup> Warto wspomnieć, że przez dary Ducha Świętego ochrzczony zaczyna myśleć jak Jezus, przez owoce żyć jak Jezus, a przez charyzmaty działać jako On.

<sup>28</sup> T. Špidlík, *Duchowość...*, s. 58.

<sup>29</sup> „Trzeba podkreślić ścisłą więź między teologią i mistyką, między drogą sakramentalną i życiem duszy w Chrystusie”. P. Evdokimov, *Szalone miłość Boga*, tłum. M. Kowalska, Białystok 2001, s. 40.

<sup>30</sup> Tamże, s. 40.

fundamentalny jest korzeniem wszystkich nadzwyczajnych darów Ducha, które wyznaczają szczególną odpowiedzialność”<sup>31</sup>.

Nie można tego traktować jedynie funkcjonalnie. W najgłębszym poziomie chodzi o poznanie Boga i komunikowanie tego poznania na zewnątrz. Bóg *in se* pozostaje oczywiście nieuchwytny, a ostatecznie poznać może Go jedynie Bóg (w tym wyraża się jedność wewnątrztrynitarna). Ten Bóg wychodzi jednak w stronę świata i przez Ducha Świętego przenika (uduchowia) wiernego przez swoje energie. W ten sposób człowiek coraz bardziej staje się otwarty na Boga, na wewnętrzne poznanie Go, a jednocześnie „na przyjęcie intersubiektywności i wzajemności wszystkich” w Kościele<sup>32</sup>. Istnieje więc realny związek wewnętrznego doświadczenia (przeżycia, poznania) z życiem Kościoła jako wspólnoty (zestawienie z doświadczeniem innych). Dlatego też Cerkiew jasno określa: prawdziwe życie mistyczne (wewnętrzne) znajduje swoją podstawę nie w subiektywności oderwanej od Objawienia i Kościoła, ale w sakramentach i liturgii wyrażającej dogmat. Bez tego trudno mówić o realnym życiu mistycznym, a co za tym idzie opowiadać się za autentycznością wewnętrznych doznań, słów, rodzących się idei<sup>33</sup>. Dlatego to, co subiektywne (indywidualne) domaga się zawsze wspólnotowego kontekstu. Biskup Kallistos Ware stwierdza więc, że „autentyczna wolność osoby nie jest nieograniczoną autoafirmacją, ale relacją do innego człowieka. Być osobą – w istocie oznacza być w relacji do innego. [...] Nikt *de facto* nie jest osobą, jeśli nie patrzy w twarz innym ludziom”<sup>34</sup>.

### Soborowość (synodalność)

Mechanizmem umożliwiającym jednoczenie indywidualnego ze wspólnotowym w Kościele jest soborowość w wielu jej wymiarach. Jej najgłębszą teologiczną podstawą jest sposób komunikowania się Boga z człowiekiem: chrześcijanin

<sup>31</sup> Bóg żywy. *Katechizm Kościoła prawosławnego*. Opracowany przez zespół wiernych prawosławnych, tłum. A. Kuryś i in., Kraków 2001, s. 365.

<sup>32</sup> P. Evdokimov, *Prawosławie*, tłum. J. Klinger, Warszawa 2003, s. 120.

<sup>33</sup> „Karmione przez źródło liturgiczne, kierowane przez dogmat życie mistyczne zadziwia swą doskonałą równowagą. W przeciwieństwie do romantycznej wrażliwości, do wszelkiej muzyki wewnętrznej, do wszelkiego psychologizmu, jest ono w istocie swej trzeźwe, ogołocone i mało emocjonalne. Jego *namiętność beznamiętną* bezwzględnie odrzuca wszelką zjawiskowość wizualną czy czuciową, wyklucza wszelką ciekawość”. Tamże, s. 121-122.

<sup>34</sup> K.C. Felmy, *Współczesna teologia prawosławna*, tłum. H. Paprocki, Białystok 2005, s. 140. „Człowiek jest związany ze wszystkimi innymi ludźmi przez swoją ludzką naturę, a także przez Kościół – ciało mistyczne Chrystusa i przez łaskę, co równocześnie wiąże z Bogiem. [...] Wejście we wspólnotę z innymi oznacza nie tylko kontakt fizyczny bądź intelektualny, ale także zaciągnięcie określonych więzów duchowych”. H. Paprocki, *Obietnica Ojca. Doświadczenie Ducha Świętego w Kościele prawosławnym*, Bydgoszcz 2001, s. 221-222.

więz z Bogiem Ojcem zawsze buduje się przez Syna w Duchu Świętym (czyli nie można wejść w bliskość jedynie z jedną Osobą Boską, z pominięciem pozostałych dwóch), a Bóg z kolei przemawia do Kościoła, który jest obrazem Trójcy, a Kościół dzięki wewnętrznemu uzdolnieniu bada i rozsądza autentyczność poznania<sup>35</sup>. Spoiwem jedności Bożej i jedności eklezjalnej jest miłość. Dlatego też Bóg „nie znajduje się w bardziej szczególny sposób w patriarsze niż w zwykłym wiernym”<sup>36</sup>. To wyklucza jakiegokolwiek stawianie w opozycji duchownych (zwłaszcza biskupów) i świeckich, choć nie neguje pasterskiej godności pasterzy. Można więc mówić o tym, że wierni stanowią sumienie Kościoła i mają jakąś formę autorytetu<sup>37</sup>. Źródłem tego jest Słowo Boże, rozpoznawane przez Kościół w Duchu Świętym w nurcie żywej Tradycji. Dlatego nie jest wystarczające tylko konkretne orzeczenie soboru. Dla prawosławia kluczowa jest także recepcja tych rozstrzygnięć w życiu Cerkwi, choć rozumie to inaczej niż praktyka katolicka zakładająca uprzednie konsultacje, np. z biskupami. Prawosławie podchodzi do tej kwestii inaczej, traktując konsensus w wierze jako świadectwo Boskiego źródła danej definicji. Nie jest to jednak kwestia demokracji i decyzji większościowej. W recepcji chodzi o zgodność z Prawdą, którą cały Kościół odkrywa i głosi. W ten sposób sformułowana prawda czy rozeznana intuicja dotycząca Kościoła weryfikowana jest przez ogół wiernych. Z tego powodu, zauważa ks. Henryk Paprocki, „soborowość jest zasadą jedności Kościoła i oznacza równocześnie wolność. [...] Kościół jest instytucją hierarchiczną, ale hierarchia nie określa życia Kościoła. Hierarchia istnieje w Kościele, a nie ponad Kościołem i jest jednym z aspektów Kościoła”<sup>38</sup>.

Synodalność jest instrumentem chroniącym zdrowe powiązanie subiektywnego (indywidualnego, lokalnego) z obiektywnym (wspólnotowym, cerkiewnym). Jednym kluczem do zrozumienia prawosławnej eklezjologii jest autokefalia Kościołów lokalnych, ale wyznawanie jednej wiary i celebracji sakramentów, zwłaszcza Boskiej Liturgii oraz jedność między zwierzchnikami tych Cerkwi<sup>39</sup>. Zachowana jest specyfika i tożsamość lokalna, a jednocześnie realna wspólnota wszystkich Kościołów lokalnych. To zestrącanie lokalnego i całościowego dokonuje się podczas soborów powszechnych, w których uczestniczą biskupi, przedstawiciele duchownych, mnichów i świeckich, choć

<sup>35</sup> Zob. M. Afanasjew, *Kościół Ducha Świętego*, tłum. H. Paprocki, Białystok 2002, s. 80.

<sup>36</sup> P. Evdokimov, *Prawosławie*, s. 168.

<sup>37</sup> Warto zauważyć, że zasadniczo Kościół od razu przyjmował normy dyscyplinarne, ale w kwestiach doktrynalnych potrzebny był czas na recepcję. Dlatego następny sobór potwierdzał to, co orzekł poprzedni.

<sup>38</sup> H. Paprocki, *Obietnica Ojca...*, s. 143.

<sup>39</sup> Nie można jednak ustanawiać prymatu jurysdykcyjnego nad zwierzchnikami Cerkwi lokalnych.

przez ponad 1000 lat nie zwołano żadnego. Regularnie natomiast odbywają się sobory lokalne, które stanowią „zgromadzenie Kościołów jednego regionu, zgromadzenie wokół biskupów tego regionu, nazywa się Kościołem lokalnym”<sup>40</sup>. Zgromadzenie to podejmuje kwestie najważniejsze dla życia Kościoła, szanując wszystkie kanony cerkiewne; szczególną prerogatywą jest wybór zwierzchnika Kościoła autokefalicznego (patriarchy, metropolity czy arcybiskupa). W ten sposób rozpoznaje się potrzeby Kościoła w różnych jego obszarach. Drugim mechanizmem jest instytucja Świętego Synodu czy Soboru Biskupów, tworzonego przez wszystkich biskupów Kościoła lokalnego lub ich przedstawicieli w przypadku większych Cerkwi. Nie należy tego widzieć jako analogii do katolickiej kolegialności czy synodalności. Zwierzchnik Kościoła nie może bowiem całkowicie autorytarnie podejmować decyzji, a głos członków synodu nie jest jedynie rozeznającym czy wspierającym. Ostatecznie nawet nie tylko biskupi, ale cała społeczność Cerkwi strzeże wiary, pobożności, tradycji, czyli ważny jest *consensus* całego Ciała. W ten sposób realizuje się strzeżenie Prawdy, którą Bóg objawił. Jednak oprócz tego, trzeba widzieć jeszcze porządek kanoniczny, na który składa się zbiór praw zawarty w lokalnych kodeksach<sup>41</sup> oraz różnego rodzaju rady, zwłaszcza parafialne.

Pomocą w ocenie napięcia między subiektywnym a obiektywnym jest zasada św. Wincentego z Lerynu, że obowiązujące przez wszystkich jest to, co jest przyjmowane zawsze, wszędzie i przez wszystkich. Stąd płynie różnorodność specyficznych rozwiązań w Kościołach lokalnych<sup>42</sup>.

### Instytucja starca

W Kościele ważna była i jest sfera charyzmatyczna, na przestrzeni wieków. Święty Ireneusz pozostawił świadectwo działalności proroków w Kościele pierwszych wieków: „Słuchaliśmy wielu braci w Kościele, którzy posiadali prorocze charyzmaty, mówili dzięki Duchowi Świętemu wszelakimi językami, objawiali tajemnice serc dla wspólnego dobra”<sup>43</sup>. Była to posługa prorocka wybranych wiernych, którzy odkrywali w sobie słowo od Boga i komunikowali je ogółowi wiernych. Pierwotnie wiązało się to nie tylko z ujawnianiem charyzmatu prorockiego wśród członków Kościoła, ale także z istnieniem instytucji (tytułu) proroka, która na Zachodzie zaniknęła. Wschód natomiast dalej odnosił ten

<sup>40</sup> Bóg żywy..., s. 370.

<sup>41</sup> H. Paprocki, *Obietnica Ojca...*, s. 90.

<sup>42</sup> Przykładem może być podejście Kościołów lokalnych do ekumenizmu. Patriarchat bułgarski jest dość sceptyczny (nie zgadza się na wspólne modlitwy z niekatolikami), a patriarchat konstantynopolski czy rumuński jawią się jako otwarte.

<sup>43</sup> Ireneusz z Lyonu, *Adversus haereses*, 5, 6, 1, za: T. Špidlík, *Duchowość...*, s. 118.

tytuł wobec szczególnych duchowych przewodników, którzy nie tylko z wielką przenikliwością, dostępną człowiekowi, mieli znajomość Bożych prawd (*teologia*), ale także poznawali sekrety ludzkich serc (tzw. *kardiognosia*), co stanowi dar Boży. Nie można jednak rozumieć tego jedynie w kategorii szczególnego charyzmatu, co jest niewątpliwie prawdą, ale konieczne jest uwzględnianie przygotowania danego wiernego do przyjęcia tej zdolności. Cenne jest w tym miejscu świadectwo św. Antoniego pustelnika: „wierzę, że dusza, od której odpadło wszystko, co złe, zgodnie ze swoją naturą, przenika wszystko i jest w stanie oglądać więcej i większe rzeczy niż demony...”<sup>44</sup>. W ten sposób duchowy ojciec, z czasem w tradycji rosyjskiej okreśłany mianem *starca*, „rodził” przybywających do niego ku Bożemu życiu. Nie chodziło więc tu o jakieś kierownictwo sumienia, ale o przekazywanie życia. Wiązało się to z charyzmatem, a nie urzędem. Wierny przez kontakt z ojcem był w stanie coraz bardziej postępować w drodze Bożej, odróżniać poruszenia wewnętrzne, dzięki czemu własne doświadczenie konfrontował z doświadczeniem ojca i Kościoła. Trafnie wyraża to wyznanie św. Antoniego: „Znałem mnichów, którzy po wielu trudach upadali i doszli do pychy duchowej, a wszystko przez to, że zaufali własnym osiągnięciom i zlekceważyli nakaz Tego, który powiedział: Zapytaj ojca, a on ci oznajmi”<sup>45</sup>. W tym miejscu warto wspomnieć o tym, że fakt bycia ojcem duchownym nie wiąże się organicznie z przyjęciem święceń, gdyż mogli i mogą nimi być mnisi bez święceń, a nawet świeccy; analogicznie można mówić o duchowych matkach, którymi mogą być mniszki lub kobiety świeckie. Funkcja ta nie musi być oficjalnie zainicjowana, choć dana osoba powinna być przygotowana do podejmowania odpowiedzialności ojca / matki, których misja realizuje się nie tylko przez słowa, ale przez przykład i duchowe oddziaływanie.

Podchodząc do rzeczonyj kwestii od innej strony, trzeba zauważyć, że wyzwaniem jest powiązanie własnych myśli, pragnień i intuicji z posłuszeństwem Kościołowi czy kierownikowi duchowemu. Istnieje bowiem ryzyko pomyłki w rozpoznaniu natchnienia czy ocenie doświadczenia wewnętrznego. Pomocą w tym jest uformowany chrześcijanin, sam poddający się prowadzeniu. Niemniej raz po raz pojawiały się na Wschodzie głosy, że są osoby, które mogą przewodzić innym, ale same nie musiały przejść tej drogi. Symeon Nowy Teolog dał świadectwo, że „choć rzadko się ich spotyka, istnieją jeszcze ludzie kierowani od początku przez Ducha Świętego, którzy osobiście nie odczuwali potrzeby posiadania ludzkiego przewodnika, a mimo to, sami później stali się

<sup>44</sup> Atanazy Aleksandryjski, *Żywot św. Antoniego*, 34, [w:] *Święty Antoni. Żywot. Pisma ascetyczne*, tłum. E. Dąbrowska i in., Kraków 2008, s. 103.

<sup>45</sup> *Apoftegmaty Ojców Pustyni. Tom I. Gerontikon. Księga Starców*, tłum. M. Borkowska, Kraków 2007<sup>3</sup>, s. 140.

przewodnikami dla innych...”<sup>46</sup> Niemniej najbardziej oczekiwaną postawą jest znalezienie własnego kierownika duchowego, który nie musi sprawować urzędu (np. prezbitera czy przełożonego klasztoru), choć powiązanie tych rzeczywiści stanowiłoby, zdaniem niejednego pisarza prawosławnego, wartość najbardziej pożądaną. W instytucji starca nie chodzi jednak o żaden związek z jurysdykcją i hierarchią, lecz o duchowe przewodnictwo i pomoc w rozpoznawaniu natchnień Ducha Świętego czy wroście wewnętrznym<sup>47</sup>. Patrząc historycznie trzeba jednak zauważyć coraz większe przesunięcie w stronę posłuszeństwa przełożonemu z racji jego funkcji, w czym mentalność prawosławna nie widzi przejścia charyzmatu w prawo, lecz wyznaje wiarę, że Duch Święty działa w pełni w strukturach tworzonych przez Cerkiew<sup>48</sup>. Wyraźnie to wybrzmiewa w klasztorach. To posłuszeństwo ojcu duchowemu nie należy jednak rozumieć jako łamanie wolności człowieka, ale jako wspomaganie adepta w odnajdywaniu prawdy, co prowadzi do dojrzałości<sup>49</sup>.

### Doświadczenie wspólnot protestanckich

Reformacja, uwypuklając centralną rolę *Biblii* jako jedynej normy rozeznawania i wiary jako wyłącznej drogi do Zbawienia oraz postulując dowolność w tym, czego *Pismo Święte* wprost nie definiuje, przyniosła nowy sposób rozeznawania przez eksponowanie indywidualnego spojrzenia, co jednak nie oznacza jakiejś duchowej czy kościelnej anarchii. Zachowaniu porządku w rozeznawaniu i formułowaniu osądu służą odpowiednie ścieżki postępowania.

### Historyczne Kościoły reformacyjne

Reformacja przyniosła nowe spojrzenie na indywidualne zaangażowanie ochrzczonych w wiarę<sup>50</sup>, a to przekłada się na osobistą odpowiedzialność, funk-

<sup>46</sup> Paweł Evergetinos, *Synagogè*, 4, 38, za: T. Špidlík, *Duchowość...*, s. 352.

<sup>47</sup> „Dar *diákrisis* połączony z prorokowaniem, czyli umiejętnością mówienia w imieniu Boga, jest darem charakterystycznym dla doskonałego ojca duchowego”. T. Špidlík, *Duchowość...*, s. 353.

<sup>48</sup> Chodzi „o poddanie darów szczególnych uniwersalnemu charyzmatowi Kościoła”. Tamże, s. 354.

<sup>49</sup> Zob. Kallistos (Ware), *Przewodnictwo duchowe w prawosławnym chrześcijaństwie*, [w:] *Prawosławie. Światło ze Wschodu*, (red.) K. Leśniewski, Lublin 2009, s. 426-432.

<sup>50</sup> Duch wzbudza wiarę, w przynależny Bogu wolny sposób. Zob. *Wyznanie augsburskie (Konfesja Augsburska)*, art. V, s. 144.

cjonowanie społeczne i kształtowanie szeroko rozumianej kultury<sup>51</sup>. Podstawą tej tożsamości jest uznanie Jezusa Chrystusa jako Głowy Kościoła, poprawne głoszenie słowa Bożego, nieskażone nauczanie o usprawiedliwieniu przez Chrystusa, dostępne przez wiarę oraz zgodne z porządkiem sprawowanie sakramentu chrztu i Wieczerzy Pańskiej<sup>52</sup>. W konsekwencji dopuszczalne są różnice pomiędzy krajowymi (lub analogicznymi) Kościołami (luteranickimi), poszczególnymi parafiami oraz w sferze osobistego rozeznania. Także w przestrzeni tzw. adiafor (rzeczy drugorzędnych) Kościoły poreformacyjne dopuszczają zróżnicowanie. Przykładem może być kwestia ustroju Kościoła, szat liturgicznych, form liturgicznych, zwyczajów czy praktyk religijnych. Nie oznacza to jednak jakiegś samowoli, lecz właściwe ustawienie relacji subiektywne – obiektywne. Dlatego ważna jest rola biskupów, którzy powinni „odrzucać naukę niezgodną z *Ewangelią* i wyłączać ze społeczności Kościoła bezbożników, których bezbożność jest jawna, bez użycia siły ludzkiej, lecz słowem. W tych sprawach Kościoły zobowiązane są prawem Bożym do posłuszeństwa biskupom...”<sup>53</sup>.

Mówiąc o powiązaniu tego, co indywidualne z tym, co wspólnotowe, Reformacja (zwłaszcza w wydaniu augsburskim) przyjmuje dwie fundamentalne zasady dla rozeznawania. Pierwszą jest *Sola Scriptura* – to właśnie *Biblia* ma największy autorytet, jest jedynym źródłem prawdy oraz wyznacza niezbędne dla życia chrześcijańskiego normy. Obejmuje to kwestie doktrynalne, etyczne, dyscyplinarne (eklezjalne). Wobec tego prywatna opinia czy teologiczna intuicja winna być podporządkowana nauczaniu *Pisma Świętego*, gdyż autorytet ochrzczonego stoi niżej niż autorytet *Biblii*<sup>54</sup>. Do tego należy dołączyć udział w sakramentach, które są słowem celebrowanym i razem z *Biblią* stanowią kanał łaski.

Drugą przesłanką dla rozeznawania jest idea powszechnego kapłaństwa wiernych. Marcin Luter dobitnie to sformułował w słowach: „Urojono sobie, jakoby papież, biskupi i księża, zakonnicy i zakonnice stanowili tak zwany stan duchowny, zaś książęta, panowie, rzemieślnicy i rolnicy mają by świeckim

<sup>51</sup> „[...] protestantyzm wprowadził ścisły nakaz osobistej lektury dla wszystkich członków wspólnoty, który bardzo silnie zdeterminował kulturę protestancką”. Z. Pasek, *Kultura religijna protestantyzmu*, Kraków 2014, s. 33.

<sup>52</sup> Kościół to zgromadzenie ochrzczonego, „w którym się wiernie zwiastuje Ewangelię i należycie udziela sakramentów”. *Wyznanie augsburskie...*, art. VII, s. 144.

<sup>53</sup> *Wyznanie augsburskie...*, art. XXVIII, s. 160.

<sup>54</sup> M. Uglorz, *Eklezjologia w teologii Marcina Lutra*, [w:] *Teologia wiary. Teologia ks. Marcina Lutra i Ksiąg Wyznaniowych Kościoła Luteranickiego*, (red.) M. Uglorz, Bielsko-Biała 2007, s. 230. Nie wyklucza to pomocy Kościoła we właściwym rozumieniu *Biblii*. Dla Kościołów luteranickich przewodnikiem w lekturze i interpretacji *Pisma Świętego* są *Księgi Wyznaniowe*. Zob. M. Hintz, *Kościół jako wspólnota pastoralna*, „Gdański Rocznik Ewangelicki” (2011) t. 5, s. 204-205.

stanem. To, zaiste, jest osobliwym wynalazkiem. Niechaj jednak nikt tym się nie niepokoi, albowiem w rzeczywistości wszyscy chrześcijanie są duchownym stanem, a nie ma między nimi różnicy oprócz różnicy powołania. My wszyscy mamy jeden chrzest i jedną wiarę, a te nas wszystkich czynią duchownymi. Że zaś papież albo biskup olejkami świętymi pomazuje, ordynuje i wyświęca, to jest to pewien obrządek, ale to jeszcze nie czyni człowieka duchownym. Owszem, my wszyscy przez chrzest do stanu duchownego powołani jesteśmy<sup>55</sup>. To nie wyklucza posług i urzędów (biskupa, prezbitera, diakona), bowiem realizacja powołania chrześcijańskiego, z rozeznawaniem włącznie, domaga się należytego porządku, co widać w konieczności właściwej ordynacji i podejmowania służby zwiastowania słowa oraz sprawowania sakramentów jedynie przez ordynowanych. Ze strony poszczególnych wiernych potrzebna jest natomiast świadomość pełnienia służby Bożej, wolności wiary i obdarowania przez Ducha Świętego<sup>56</sup>. Dzięki temu wszyscy ochrzczeni wezwani są do odpowiedzialności za wiarę i rozeznawanie w rodzinie, różnych lokalnych społecznościach, państwie, jak również w sprawach Kościoła, co przekłada się na udział w zarządzaniu nim przez rady i synody, w których nieordynowani stanowią ważną część. Dlatego też luteranizm widzi w Synodzie Kościoła najwyższą władzę<sup>57</sup>, która nie dotyczy jedynie zagadnień organizacyjnych, pobożnościowych i duszpasterskich, ale obejmuje też kwestie doktrynalne czy światopoglądowe. Punktem odniesienia zawsze powinno być, także podczas synodu, słowo Boże i poprawna jego interpretacja, co nie wyklucza ścierania się różnych partykularyzmów i dopuszcza różnice. Przykładem mogą być dyskusje w polskim Kościele Ewangelicko-Augsburskim o ordynacji kobiet czy zapłodnieniu pozaustrojowym. Jednak, mimo tej podstawowej zasady, obserwacja procesów w różnych Kościołach może budzić niepokój, gdyż zbyt swobodne tłumaczenie słowa Bożego prowadzi do budzących kontrowersje rozstrzygnięć, zwłaszcza w zakresie etyki seksualnej<sup>58</sup>, co stawia pod znakiem zapytania poddawanie się działaniu Ducha Świętego

<sup>55</sup> M. Luter, *Pismo do chrześcijańskiej szlachty narodu niemieckiego o poprawie stanów chrześcijańskich*, <http://luter2017.pl/wp-content/uploads/pdf/PismoDoChrzescijanskiejSzlachty.pdf> [20.11.2020].

<sup>56</sup> B. Jarmulak, *Eklezjologia Jürgena Moltmanna*, „Rocznik Teologiczny CHAT” 46 (2014) z. 2, s. 143.152.

<sup>57</sup> Synod jest uosobieniem Kościoła i wyraża wszystkie prawa mu przysługujące. Centrum Informacyjne Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce, *Synod Kościoła*, [www.bik.luteranie.pl/pl/synod\\_kosciola.html](http://www.bik.luteranie.pl/pl/synod_kosciola.html) [26.10.2015].

<sup>58</sup> Przykładem może być ordynowanie osób będących w związkach homoseksualnych czy błogosławienie tzw. małżeństw jednopłciowych przez Kościół Szwecji lub niektórych krajowych Kościołach ewangelickich w Niemczech. Podobnie rzecz ma się we Wspólnocie Anglikańskiej – obok Kościołów konserwatywnych są bardzo liberalne, np. Kościół Episkopalny w USA.



przez członków decydujących gremiów. Bez wierności słowu Bożemu, obiektywnie danemu, niemożliwe jest właściwe rozeznanie tego, co subiektywne (partykularne) oraz zachowanie jedności Kościoła.

Podobnie rzecz ujmują pozostałe historyczne wspólnoty reformacyjne. Jan Kalwin koncentrował życie ochrzczonych wokół słowa Bożego, dwóch sakramentów (chrztu i Wieczerzy Pańskiej) oraz dyscypliny kościelnej. Ukazuje się w tym wybranie przez Boga, czemu towarzyszy poznanie Boga i prawdziwy kult w Duchu Świętym wiodący do Zbawienia. Wszystkie inne komponenty życia kościelnego mogą być natomiast odmienne w lokalnych Kościołach. Co ważne, dopuszcza to również różnice w eksplikacji prawd wiary<sup>59</sup>. Z kolei samo rozeznawanie i podejmowanie decyzji nie należy tylko do grona ordynowanych, ale także do świeckich, którzy zawsze stoją na czele kościelnych gremiów. Podobnie rozpoznają rzeczoną kwestię wspólnoty metodystyczne. *Biblia* to *norma normans* dla życia i rozeznawania wszystkiego w życiu osobistym ochrzczonych, konkretnego zboru czy całej społeczności Kościoła. Egzystencjalną podstawą tego jest osobisty związek z Jezusem Chrystusem i prowadzenie przez Ducha Świętego.

Specyficzną drogą podąża anglikanizm. Z jednej strony zachował on ustrój episkopalny, z drugiej fundamentalna jest współodpowiedzialność świeckich. Pod względem podstawy rozeznawania w centrum stawia *Biblię*, ale niemałe znaczenie mają również orzeczenia Kościoła, choć oczywiście żadna władza kościelna nie może formułować twierdzeń niemających biblijnego źródła. W samym zaś procesie rozeznawania prawdy czy słuszności danego rozwiązania oraz synchronizowania subiektywnego z obiektywnym konieczne jest powiązanie modlitwy, uczuć i intelektu, przy poszanowaniu wolności. Kościół rozpoznaje konieczność istnienia tego, co subiektywne, co jednocześnie zakłada różnorodność nawet pozornie sprzecznych elementów<sup>60</sup>. Wrażliwość anglikańska przyjmuje takie współlistnienie odmiennych podmiotów w jednym Ciele oraz poszanowanie wolności człowieka. Nie oznacza to jednak zgody na bezwzględny indywidualizm. Trafnie wyraził to australijski arcybiskup Peter Carnley: „[ortodoksji] nic nie łączy z liberalizmem postoświeceniowego zachodniego świata, który chce, aby o wszystkich sprawach, dotyczących wiary i wartości, decydowało autonomiczne indywiduum. [Jesteśmy] podejrzliwi wobec nazbyt

<sup>59</sup> J. Stahl, B. Tranda, *Kościół. Wyznanie ewangelicko-reformowane*, [w:] *Porównanie wyznań rzymskokatolickiego, prawosławnego, ewangelicko-augsburskiego, ewangelicko-reformowanego*, (red.) M. Kwiecień, Warszawa 2002<sup>2</sup>, s. 42-47; R. Lipiński, *Kościół Ewangelicko-Reformowany*, [w:] *W drodze za Chrystusem. Kościoły chrześcijańskie w Polsce mówią o sobie*, (red.) H. Tranda, M. Patalon, Kraków 2009, s. 120-122.

<sup>60</sup> Przykładem mogą być parafie „wysokie” bliskie katolicyzmowi, wspólnoty nachylające się w stronę kalwinizmu czy wspólnoty o ewangelikalnej proweniencji.

pewnego siebie używania rozumu, które cechuje liberalizm w jego dążeniu do dostosowania wiary do mądrości tego świata”<sup>61</sup>. Tu zarysowuje się konieczność otwarcia na Ducha Świętego, który skutecznie w ochrzczonych powołanie do wiary, a co za tym idzie do rozeznawania<sup>62</sup>. Na tej drodze konieczne staje się zachowanie drogi środka, broniącej wiernego i cały Kościół przed zgubnymi ekstremami lub pochopnym odrzucaniem czy akceptowaniem proponowanych zmian i rozwiązań<sup>63</sup>.

### Doświadczenie wspólnot ewangelikalnych

Szczególną część chrześcijaństwa stanowią wspólnoty ewangelikalne. To mocno zróżnicowane środowiska, charyzmatyczne i niecharyzmatyczne. Wszystkie jednak zgadzają się w następujących komponentach własnej tożsamości: koncentracja na słowie Bożym i zgodność z nim wszystkiego w Kościele, co uznawane jest za przejaw apostołowości<sup>64</sup>, praktykowanie chrztu dorosłych po świadomym nawróceniu i wyznaniu wiary, brak skodyfikowanej liturgii, poczucie jedności w lokalnych zborach. Wspólnoty pentekostalne dokładają jeszcze możliwość korzystania z darów charyzmatycznych, zwłaszcza języków, prorocstwa czy rozeznawania.

### Rozeznawanie ewangelikalne w ogólności

Ewangelikalni podkreślają jedność między subiektywnym a obiektywnym. Istotnym punktem jest osobista relacja z Bogiem każdego wierzącego oraz współodpowiedzialność za Kościół i jego misję. Prowadzi to do otwarcia na rozmaite dary, które służą własnemu wzrostowi człowieka, ewangelizacji i budowaniu zboru (Kościół). Podstawą są słowa św. Piotra: „Jako dobrzy szafarze różnorodnej łaski Bożej służcie sobie nawzajem tym darem, jaki każdy otrzymał” (1 P 4, 10). Nie funkcjonuje to jednak na zasadzie dowolności. Obdarowanie

<sup>61</sup> *Anglikańska progresywna ortodoksja*, [www.dstp.rel.pl/?p=6491](http://www.dstp.rel.pl/?p=6491) [27.10.2015].

<sup>62</sup> „Skuteczne powołanie jest dziełem Ducha Świętego, w którym, przekonując nas o grzechu i niedoli, oświecając nasze umysły poznaniem Chrystusa, przekonuje i umożliwia uchwycenie się Jezusa Chrystusa, który został nam łaskawie ofiarowany w Ewangelii”. *Mały Katechizm Westminsterowski*, pytanie 31. [www.reformacja.pl/pliki/pdf/katechizm\\_westminsterski.pdf](http://www.reformacja.pl/pliki/pdf/katechizm_westminsterski.pdf) [27.10.2015].

<sup>63</sup> Zob. *The Book of Common Prayer and Administration of the Sacraments and other Rites and Ceremonies of the Church according to usu of the Church of England*, Cambridge 2012, s. V.

<sup>64</sup> „Apostołstwo Kościoła rozumie się nie na podstawie ciągłości personalnej, lecz na podstawie zgodności z przesłaniem Słowa Bożego, które stanowi spuściznę apostołską”. A. Hahn, *Ewangelikalizm wobec doktryny Kościoła Rzymskokatolickiego*, [w:] *Ewangelikalizm polski wobec wyzwań współczesności*, (red.) S. Smolarz, S. Torbus, W. Kowalewski, Wrocław 2013, s. 71.

domaga się rozpoznania, zweryfikowania i uznania przez lokalną społeczność<sup>65</sup>, w czym przejawia się odpowiedzialność zborowników za duchowy poziom wspólnoty<sup>66</sup>. Chrześcijanie ewangelikalni nie mówią jednak o autorytarnym nauczaniu (i rozstrzygnięciach) jakiejś grupy osób w Kościele, gdyż, ich zdaniem, jedynie **Pismo Święte** ma ostateczny i nieomylny autorytet. W praktyce nie oznacza to całkowicie indywidualnej interpretacji słowa Bożego, ale w duchu służby nauczających i „tradycji” innych. Jednak jeśli wierny „po wnikliwym studium Pisma przed własnym sumieniem nie może przyjąć tego, co tradycja i przywództwo mu przedstawiają [...], to musi pójść za swoim sumieniem”<sup>67</sup>.

Warto jeszcze zaznaczyć, że przy całym radykalnym skoncentrowaniu na **Biblii** ewangelikalne wspólnoty eklezjalne nie są wolne od konieczności selektywnego przyjmowania różnych wątków **Pisma Świętego**, na co ma wpływ także przywództwo w zborze czy Kościele<sup>68</sup>. Przykładem może być kwestia organizacji społeczności czy podejście do niektórych spraw moralnych. Ogólność stwierdzeń biblijnym w niejednej kwestii prowadzi do odmiennej interpretacji. W tym kontekście zauważa się napięcie nie tyle między doświadczeniem czy poglądem danego wiernego a zбором, ile pomiędzy subiektywną praktyką jednego zboru czy całej denominacji a innymi społecznościami chrześcijańskimi. Dlatego przed indywidualizmem i fałszywym rozeznaniem, a co za tym idzie pomyleniem działania Ducha Świętego z osobistymi czy grupowymi projekcjami chroni wiernych dyscyplina zborowa, choć nie ujmuje się tego w formie jakiegos prawa kanonicznego. Bóg działa jednak przez zbor i dlatego „ogół członków zboru jest najwyższą władzą nad zбором, a co za tym idzie, każdy członek ma znaczenie i wpływ na jego istnienie”<sup>69</sup>.

### Różnice między tradycjami

Dla chrześcijan baptystów filarem rozeznawania jest tylko i wyłącznie **Biblia**, która jako nieomylna stanowi punkt odniesienia dla wszystkich ludzkich

<sup>65</sup> Zob. T. Kmiecik, *Jakie są różnice? Rzymskokatolicyzm a chrześcijaństwo ewangeliczne*, Częstochowa 2012, s. 58-62.

<sup>66</sup> *Wprowadzenie do nauki o Biblii oraz doktryny i praktyki ruchu zielonoświątkowego*, (red.) E. Bednarz, R. Tomaszewski, Warszawa 2010, s. 265-266.277-280.

<sup>67</sup> A. Hahn, *Ewangelikalizm...*, s. 70.

<sup>68</sup> Zob. T. J. Zieliński, *Protestantyzm ewangelikalny. Studium specyfiki religijnej*, Warszawa 2013, s. 179. Warto zaznaczyć, że w obrębie ewangelikalizmu są wspólnoty episkopalne i nieepiskopalne. Te pierwsze przyjmując konieczność obecności biskupów podczas ordynacji uznają jednocześnie za ważne ordynacje i sakramenty w pozostałych społecznościach. „Dochodzi tutaj do głosu protestanckie przekonanie, iż porządek w Kościele bierze swój mandat z woli ludu Bożego opartej na słuchaniu Słowa Bożego w dzisiejszym świecie”. Tamże, s. 226.

<sup>69</sup> M. Wichary, *O co chodzi baptystom?*, Warszawa 2016, s. 63.

autorytetów. Dotyczy to również Kościoła. Jak stwierdza Mateusz Wichary, Prezbiter Naczelny Kościoła Chrześcijan Baptystów w Polsce, „Kościół mylił się i myli, i aby móc wracać na Boże drogi, musi nieustannie przeglądać się w czystym lustrze Bożego Słowa. To ono jest nieomylnym drogowskazem dla naznaczonego słabościami Kościoła”<sup>70</sup>. Trzeba pamiętać w tym miejscu, że nurt baptystyczny, niecharyzmatyczny, wyraźnie dystansuje się od jakichkolwiek objawień czy prorocत्व, gdyż rozpoznaje działanie Ducha Świętego w człowieku czytającym słowo Boże, które wydaje swój owoc, co nie wyklucza oczekiwania na zaskakujące działanie Boga. Wobec tego ocena subiektywnego musi być przede wszystkim zestrojona z *Pismem Świętym*, ale nie można pomijać aspektu wspólnotowego, gdyż w ten sposób „wspólnota jest sednem Zbawienia i miejscem szlifowania się...”<sup>71</sup>.

Do tego, co wskazano wyżej, wspólnoty pentekostalne przyjmują aktualność darów duchowych, z prorocत्वem włącznie. Zgodnie z nakazem biblijnym wszystko musi dokonywać się jednak w należyтым porządku (por. 1 Kor 14, 40). To wpływa na model duszpasterskiego łączenia subiektywnego z obiektywnym. W wymiarze posługi prorockiej poszczególny wierny i zbor, a zwłaszcza starsi, wezwani są do uważnego badania duchów. Klasyczny pentekostalizm, odrzucając skrajności w podejściu do charyzmatów, praktykuje stosowanie konkretnych kryteriów rozeznających: zgodność z *Biblią*, wiarygodność osoby prorokującej, spójność z innymi prorocत्वami i zdarzeniami duchowymi, jedność duchową (rezonans duchowy). Niektóre słowa prorocत्वe mogą być ocenione dopiero po ich spełnieniu.

Błędem byłoby jednak przypisywanie klasycznym zielonoświątkowcom koncentracji na prorocत्वach i innych charyzmatach. Podstawowe jest bowiem oparcie na słowie Bożym i wyznanie Jezusa Chrystusa jako Pana. Samo zaś rozeznawanie Bożego działania dokonywane jest przez poszczególnego wiernego, który jednak powinien konsultować swoje rozpoznanie ze starszymi własnego zboru lub przynajmniej chrześcijanami doświadczonymi w wierze i w praktykowaniu darów duchowych. Nie jest jednak formalnie skodyfikowane, ale stanowi dobrą praktyką duszpasterską. Nie obejmuje to oczywiście prawd wiary czy normowania życia Kościoła, gdyż rozeznanie w tym zakresie

<sup>70</sup> M. Wichary, *Najczęstsze pytania o protestantyzm*, Warszawa 2013, s. 29. „Chcemy być ludźmi Księgi – tej Księgi. I w zasadzie wyłącznie tej Księgi, w tym sensie, że wierzymy, że to przez nią właśnie prowadzi swój Kościół Bóg. *Biblia*, aż do powrotu Jezusa Chrystusa na ten świat w chwale, jest najwyższym możliwym autorytetem, najsolidniejszym fundamentem, na którym chrześcijanin może oprzeć swoje życie”. M. Wichary, *O co chodzi baptystom?*, s. 9-10. Zob. M. Lloyd-Jones, *Kim jest ewangelikalny chrześcijanin?*, tłum. J. Muranty, Włocławek 2015, s. 40-41.62-66.

<sup>71</sup> M. Wichary, *O co chodzi baptystom?*, s. 55.

stanowi prerogatywę synodu (lub analogicznego gremium)<sup>72</sup>, który tworzą duchowni i świeccy.

### Wnioski

- Naturalne napięcie pomiędzy tym, co subiektywne (osobiste, grupowe) a tym, co obiektywne i zarazem wspólnotowe jest normalnym stanem w Kościele. Zadaniem hierarchii i poszczególnych wiernych jest otwarcie na wciąż nowe tchnienie Ducha Świętego, właściwe rozeznawanie i komponowanie z całością życia Kościoła.
- Warunkiem zachowania jedności jest stosowanie idei pojednanej różnorodności. Nie wszystko bowiem, co odmienne, skoncentrowane na subiektywnym punkcie widzenia, rozbija jedność. Jest wiele obszarów życia kościelnego, które dopuszczają różną wrażliwość, rozumienie jakiegoś aspektu wiary i życia. Przykładem może być kształt pobożności, duchowości, priorytety duszpasterskie czy style budowania wspólnoty.
- Tradycja katolicka i prawosławna w sposób szczególny synchronizowanie subiektywnego z obiektywnym wiąże z wiernością Objawieniu, działaniem Ducha Świętego przez biskupów oraz w soborowych orzeczeniach doktrynalnych i kanonicznych. W prawosławiu istotną kategorią jest liturgiczność (liturgia jako wyraz prawd wiary) i soborowość, na różnych poziomach życia cerkiewnego, a w wymiarze indywidualnym instytucja starca (doświadczonego kierownika duchowego). Dla katolików ważne staje się posłuszeństwo Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła i wierność prawu kanonicznemu.
- Wspólnoty poreformacyjne ustawiają **Biblię** jako jedyny punkt odniesienia dla wiary i rozeznawania, a ponieważ słowo Boże nie określa rozwiązania każdej kwestii to dopuszczalna jest stosunkowo duża dowolność. Nie oznacza to jednak anarchii, gdyż to Kościoły rozeznają, co dotyczy najważniejszych spraw wiary i życia wspólnotowego.

**Słowa kluczowe:** Duch Święty, rozeznawanie, indywidualizm, wspólnotowość, denominacje.

<sup>72</sup> Synod jest „najwyższym organem prawnym Kościoła jako całości”. *Prawo wewnętrzne Kościoła Zielonoświątkowego w Rzeczypospolitej Polskiej*, art. 1 p. 1, [https://kz.pl/wp-content/uploads/2020/11/Prawo-Wewn%C4%99trzne-KZ\\_2020.pdf](https://kz.pl/wp-content/uploads/2020/11/Prawo-Wewn%C4%99trzne-KZ_2020.pdf) [20.11.2020]. Oprócz kwestii doktrynalnych synod ustanawia prawo kościelne, strzeże nauczania wiary, powołuje biskupa (prezbitera naczelnego) oraz Prezydium Naczelnej Rady Kościoła, osądza istotne sprawy związane z życiem chrześcijańskim. *Wprowadzenie do nauki o Biblii oraz doktryny i praktyki ruchu zielonoświątkowego*, s. 290.

**Bibliografia:**

1. Afanasjew M., *Kościół Ducha Świętego*, tłum. H. Paprocki, Białystok 2002.
2. *Anglikańska progresywna ortodoksja*, [www.dstp.rel.pl/?p=6491](http://www.dstp.rel.pl/?p=6491) [27.10.2015].
3. *Apoftegmaty Ojców Pustyni. Tom 1. Gerontikon. Księga Starców*, tłum. M. Borkowska, Kraków 2007<sup>3</sup>.
4. Atanazy Aleksandryjski, *Żywot św. Antoniego*, [w:] Św. Antoni, *Żywot. Pisma ascetyczne*, tłum. E. Dąbrowska i in., Kraków 2008, s. 75-146.
5. *Bóg żywy. Katechizm Kościoła prawosławnego. Opracowany przez zespół wiernych prawosławnych*, tłum. A. Kuryś i in., Kraków 2001.
6. Centrum Informacyjne Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce, *Synod Kościoła*, [http://bik.luteranie.pl/pl/synod\\_kosciola.html](http://bik.luteranie.pl/pl/synod_kosciola.html) [26.10.2015].
7. Congar Y., *Prawdziwa i fałszywa reforma w Kościele*, tłum. A. Ziemiński, Kraków 2001.
8. *Dary duchowe we współczesnym Kościele. Cztery stanowiska*, (red.) S. N. Gundry, W. A. Grudem, tłum. M. Wilkosz, Katowice 2008.
9. Evdokimov P., *Prawosławie*, tłum. J. Klinger, Warszawa 2003.
10. Evdokimov P., *Szalona miłość Boga*, tłum. M. Kowalska, Białystok 2001.
11. Franciszek, *Evangelii gaudium*, Poznań 2014.
12. Franciszek, *Przemówienie podczas uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów*, [http://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek\\_i/przemowienia/synodalnosc\\_17102015.html](http://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/synodalnosc_17102015.html) [17.09.2019].
13. Felmy K.C., *Współczesna teologia prawosławna*, tłum. H. Paprocki, Białystok 2005.
14. Hahn A., *Ewangelikalizm wobec doktryny Kościoła Rzymskokatolickiego*, [w:] *Ewangelikalizm polski wobec wyzwań współczesności*, (red.) S. Smolarz, S. Torbus, W. Kowalewski, Wrocław 2013, s. 65-76.
15. Hintz M., *Kościół jako wspólnota pastoralna*, „Gdański Rocznik Ewangelicki” (2011) t. 5, s. 201-217.
16. Jan Paweł II, *Christifideles laici*, Wrocław 1999.
17. Jan Paweł II, *Crescita comune nell'unità e nella collaborazione reciproca*, [w:] *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, X, 1, 1987, Città del Vaticano 1988, s. 476-479.
18. Jan Paweł II, *Novo millennio ineunte*, Kraków 2001.
19. Jan Paweł II, *Homilia na zakończenie VI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów* [29 X 1983], „L'Osservatore Romano” (edycja polska) 4 (2983) 10 (46), p. 17.
20. Jarmulak B., *Eklezjologia Jürgena Moltmanna*, „Rocznik Teologiczny CHAT” 46 (2014) z. 2, s. 137-156.
21. Kallistos (Ware), *Przewodnictwo duchowe w prawosławnym chrześcijaństwie*, [w:] *Prawosławie. Światło ze Wschodu*, (red.) K. Leśniewski, Lublin 2009, s. 415-436.
22. Kmiecik T., *Jakie są różnice? Rzymskokatolicyzm a chrześcijaństwo ewangeliczne*, Częstochowa 2012.
23. Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele* *Donum veritatis*, [w:] *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994*, tłum. i opr. Z. Zimowski, J. Królikowski, Tarnów 1995, s. 353-369.

24. Kongregacja Nauki Wiary, *List Iuvenescit Ecclesia do Biskupów Kościoła katolickiego na temat relacji między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi dla życia i misji Kościoła*, <http://episkopat.pl/relacja-miedzy-darami-hierarchicznymi-a-charyzmatycznymi-list-kongregacji-nauki-wiary> [30.12.2017].
25. Kongregacja Zakonów i Instytutów Świeckich, Kongregacja Biskupów, *Mutuae relationes. Wytyczne dla wzajemnych stosunków między biskupami a zakonnikami*, [w:] Jan Paweł II, *O życiu zakonnym: przemówienia – listy apostołskie – instrukcje, wybór i opr. E. Weron, A. Jaroch*, Poznań-Warszawa 1984, s. 333-373.
26. Lipiński R., *Kościół Ewangelicko-Reformowany*, [w:] *W drodze za Chrystusem. Kościoły chrześcijańskie w Polsce mówią o sobie*, (red.) H. Tranda, M. Patalon, Kraków 2009, s. 107-141.
27. Lloyd-Jones M., *Kim jest ewangelikalny chrześcijanin?*, tłum. J. Muranty, Włocławek 2015.
28. Luter M., *Pismo do chrześcijańskiej szlachty narodu niemieckiego o poprawie stanów chrześcijańskich*, <http://luter2017.pl/wp-content/uploads/pdf/PismoDoChrzescijanskiejSzlachty.pdf> [20.11.2020].
29. *Mały Katechizm Westminsterki*, [http://reformacja.pl/pliki/pdf/katechizm\\_westminsterski.pdf](http://reformacja.pl/pliki/pdf/katechizm_westminsterski.pdf) [27.10.2015].
30. Paprocki H., *Obietnica Ojca. Doświadczenie Ducha Świętego w Kościele Prawosławnym*, Bydgoszcz 2001.
31. Pasek Z., *Kultura religijna protestantyzmu*, Kraków 2014.
32. Paweł VI, *Apostolica sollicitudo*, AAS 57 (1965), s. 775-780.
33. *Prawo wewnętrzne Kościoła Zielonoświątkowego w Rzeczypospolitej Polskiej*, [https://kz.pl/wp-content/uploads/2020/11/Prawo-Wewn%C4%99trzne-KZ\\_2020.pdf](https://kz.pl/wp-content/uploads/2020/11/Prawo-Wewn%C4%99trzne-KZ_2020.pdf) [20.11.2020].
34. Ratzinger J., *Kościół. Pielgrzymująca wspólnota wiary*, (red.) S.O. Horn, V. Pfnür, tłum. W. Szymona, Kraków 2005.
35. Sawa P., *Charyzmat instytucji i instytucjonalna struktura charyzmatów*, „Roczniki Teologiczne” 65 (2018) z. 5, s. 79-91.
36. Słomka J., *Nowe prorocтво. Historia i doktryna montanizmu*, Katowice 2007.
37. Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst łacińsko-polski. Nowe tłumaczenie*, Poznań 2008.
38. Špidlík T., *Duchowość chrześcijańskiego Wschodu. Przewodnik systematyczny*, tłum. L. Rodziewicz, Kraków 2005.
39. Stahl J., B. Tranda, *Kościół. Wyznanie ewangelicko-reformowane*, [w:] *Porównanie wyznań rzymskokatolickiego, prawosławnego, ewangelicko-augsburskiego, ewangelicko-reformowanego*, (red.) M. Kwiecień, Warszawa 2002<sup>2</sup>, s. 42-47.
40. *The Book of Common Prayer and Administration of the Sacraments and other Rites and Ceremonies of the Church according to usu of the Church of England*, Cambridge 2012.
41. Uglorz M., *Eklezjologia w teologii Marcina Lutra*, [w:] *Teologia wiary. Teologia ks. Marcina Lutra i Książ Wyznaniowych Kościoła luterańskiego*, (red.) M. Uglorz, Bielsko-Biała 2007, s. 217-233.
42. Wichary M., *Najczęstsze pytania o protestantyzm*, Warszawa 2013.
43. Wichary M., *O co chodzi baptystom?*, Warszawa 2016.

44. *Wprowadzenie do nauki o Biblii oraz doktryny i praktyki ruchu zielonoświątkowego*, (red.) E. Bednarz, R. Tomaszewski, Warszawa 2010.
45. *Wyznanie augsburskie (Konfesja Augsburska)*, [w:] *Księgi Wyznaniowe Kościoła Luterńskiego*, Bielsko-Biała 2003, s. 143-163.
46. Zieliński T. J., *Protestantyzm ewangelikalny. Studium specyfiki religijnej*, Warszawa 2013.
47. Ziomba W., *Homilia na otwarcie I synodu Archidiecezji Warmińskiej*, [w:] I (XIV) *Synod Archidiecezji Warmińskiej (2006-2021)*, (red.) W. Nowak i in., Olsztyn 2012.